

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
LUTY 2015 nr 2/2015 (37)

Już **3** lata z Wami!

W numerze:

LOGOPEDA POMÓŻE ZA DARMO

Dzieci i młodzież z gminy Krzymów będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań logopedycznych. Akcję organizuje Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ślesinie, filia w Koninie.

str. 2

AGENCJA ZAMIAST GOŁĘBIA

Od szesnastego lutego mieszkańcy Brzeżna mogą ponownie korzystać z usług pocztowych.

str. 3

W SOŁECTWACH PRAWIE BEZ ZMIAN

Dwudziestego czwartego lutego zakończyły się wybory sołtysów i członków Rad Sołeckich na nową kadencję. W jednym przypadku przeprowadzona została wyborcza „dogrywka”.

str. 4

NOWE ZADANIE: RATOWNICTWO LODOWE

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie niemal jednogłośnie otrzymał absolutorium za 2014 rok. Od głosu wstrzymali się prezes i wiceprezes jednostki.

str. 5

WÓJT I RADNY W TOWARZYSTWIE DAMEK

Wójt Tadeusz Jankowski i radny powiatu Tadeusz Jaroszewski rozegrali mecze z mistrzami warcabów ze szkół w Smólniku i Borowie. Spotkanie było dla młodych warcabistów formą treningu przed czekającymi ich mistrzostwami powiatu w tej dyscyplinie.

str. 10

HALA POTRZEBNA OD ZARAZ

Gmina Krzymów zajęła piąte miejsce w XVII Zimowej Powiatowej Spartakiadzie Mieszkańców Wsi. Do rywalizacji stanęły reprezentacje dziesięciu gmin.

str. 11

KLUB DLA STARSZAKÓW

Z inicjatywy Jana Czaja powstaje klub seniora. Do tego pomysłu przychylnie odniosło się już około stu mieszkańców gminy Krzymów.

Inspiracją do powołania klubu była podobna organizacja działająca w gminie Kramsk.

— *Rozmawiałem kiedyś z Haliną Rogowską z Kramska, obecną szefową Rady Seniorów Powiatu Konińskiego. Powiedziała mi wtedy, że w gminie Kramsk działa taki klub. I ta informacja stała się dla mnie impulsem, żeby podobny klub powołać u nas* — powiedział Jan Czaja, inicjator powstania Klubu Seniora Gminy Krzymów.

Klub na razie nie zamierza się formalizować i będzie działał na zasadzie towarzyskiej. Jego twórcy zamierzają organizować wycieczki piesze i motocyklowe, których celem będzie poznawanie piękna najbliższej okolicy. Ale działalność klubu nie będzie się ograniczać do wydarzeń turystycznych.

— *Chcemy się spotykać, aby wspólnie się zabawić, wypić kawę i porozmawiać. Jesteśmy w takim wieku, że codziennych obowiązków mamy nieco mniej niż kiedyś i możemy wolny czas zagospodarować właśnie w taki sposób* — dodaje Jan Czaja.

Szef klubu deklaruje współpracę z innymi organizacjami, między innymi stowarzyszeniem Platan z Brzeżna. Członkami klubu mogą zostać osoby w wieku pięćdziesiąt plus, ale chętni poniżej tego wieku również będą mile widziani.

Pierwszą imprezą zorganizowaną przez krzymowski Klub Seniora było pożegnanie karnawału. Na tradycyjnym śledziku spotkało się około osiemdziesięciu osób. Pomysłodawcami tego spotkania byli Krystyna i Andrzej Tomiccy.

— *Zarówno oni, jak i radny Henryk Jankowski dołożyli wiele starań, abyśmy mogli wspólnie pożegnać tegoroczny karnawał. Dołączyło do nas kilkoro mieszkańców Tur. To już co prawda inna gmina i powiat, ale jesteśmy w tej samej parafii, poza tym z Tur do Krzymowa są tylko dwa kilometry. Mamy też nadzieję, że do naszego klubu przystąpią mieszkańcy Ksawerowa, Biechów czy Pogorzalek, bo to także jest część krzymowskiej*



Pierwsza impreza i pierwszy sukces – zaproszenie organizatorów przyjęło około stu osób



Organizatorzy już planują kolejne imprezy tego typu

parafii. Poza tym mają bliżej do Krzymowa niż do siedzib swoich macierzystych gmin w Kościelcu lub Kramsku — mówi Jan Czaja.

Poza tańcami, na imprezie seniorów było dużo innych atrakcji: konkursy zręcznościowe, konkursy na najstarszego i naj-

młodszego seniora i seniorki, dla babć posiadających najwięcej wnuków i prababć posiadających najwięcej prawnuków.

Pożegnanie karnawału zakończyło się o północy, ale twórcy Klubu Seniora Gminy Krzymów myślą już o nowych imprezach. | mar.

KOŃCZY SIĘ PROJEKT, PRZEDSZKOLE ZOSTAJE

W lutym kończy się czas realizacji projektu „Wesoły Przedszkolak” w Brzeżnie. Od marca przedszkole stanie się częścią Zespołu Szkół w Brzeżnie.

Projekt był realizowany od połowy 2013 roku. W tym czasie, poza wynikającymi z podstawy programowej zajęciami, dzieci z „Wesołego Przedszkolaka” uczestniczyły w ponad czterdziestu projektach, akcjach, konkursach i wycieczkach. I choć od pierwszego marca skończy się unijny patronat nad tą placówką, to dzieci z „Wesołego Przedszko-

laka” nie zostaną bez opieki.

— *W projekcie zobowiązywaliśmy się do tego, że przedszkole będzie istnieć jeszcze przez minimum dwa lata od jego zakończenia. Dla dzieci niewiele się zmieni, ponieważ zostaną panie, które dotychczas z nimi pracowały, a zajęcia będą się odbywały w tej samej sali. Dzieci będzie obowiązywała ustawa przedszkolna*

i uchwała Rady Gminy Krzymów, dotycząca odpłatności za godziny wykraczające poza czas potrzebny do realizacji podstawy programowej, czyli złotówka za każdą taką godzinę — powiedziała Urszula Kucharska, Dyrektorka Zespołu Szkół w Brzeżnie, kierownik projektu „Wesoły Przedszkolak”.

Projekt był potrzebny dzieciom. Przed-

szkole oferowało dużą ilość zajęć dodatkowych. Były to rytmika, zajęcia z logopedii, języków obcych, tańca, warsztaty naukowe, teatralne i wokalne.

— *Myślę, że efekty tego będą bardzo widoczne już w niedalekiej przyszłości, bo te dzieci na pewno będą miały łatwiejszy start w szkole* — dodaje Urszula Kucharska. | mar.

LOGOPEDA POMOŻE ZA DARMO

Dzieci i młodzież z gminy Krzymów będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań logopedycznych. Akcję organizuje Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ślesinie, filia w Koninie.

Badania będą prowadzone siódmego marca w ramach Ogólnopolskiego Dnia Bezpłatnych Diagnoz Logopedycznych. Celem akcji jest ułatwienie osobom z zaburzeniami mowy dostępu do profesjonalnej diagnozy, rozpowszechnianie

wiedzy logopedycznej, a także stwarzanie warunków do szybkiej i rzetelnej konsultacji, informacji i diagnozy, jak również pomoc osobom zainteresowanym rozwiązywaniem problemów z komunikacją słowną.

Akcja kierowana jest w sposób szczególny do rodziców dzieci pragnących zadbać o prawidłowy rozwój mowy dziecka oraz do rodziców dzieci, u których wymowa budzi niepokój i troskę. Bezpłatne badania dla dzieci i młodzie-

ży z gminy Krzymów odbędą się w sobotę, siódmego marca w godzinach od dziewiętej do trzynastej w Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ulicy Poznańskiej 74 w Koninie. | mar.

OPTYMALIZOWANIE ROZKŁADU JAZDY

Trwają prace nad wprowadzeniem korekty w rozkładzie jazdy linii 71 Miejskiego Zakładu Komunikacji w Koninie. Powołany przez Radę Gminy Krzymów zespół czeka na sugestie mieszkańców w tej sprawie.

W skład zespołu weszli radni: Danuta Mazur, Henryk Jackowski, Emilia Rubczewska, Sebastian Ławniczak, Agata Kulig i ze strony urzędu gminy – Jacek Popielarz. Zespół czeka do połowy marca na sugestie ze strony mieszkańców, dotyczące ewentualnych zmian w obowiązującym obecnie rozkładzie jazdy linii 71.

— Teraz w rozkładzie jazdy jest siedem kursów w dni robocze i dwa kursy w dni świąteczne. Otrzymane od mieszkańców i przeanalizowane przez nasz zespół propozycje zostaną skierowane do dyrekcji MKK. Zakład, po uwzględnieniu swoich możliwości technicznych i organizacyjnych ustosunkuje się do proponowanych zmian — powiedział

Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury, Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie. Z naszych informacji wynika, że mieszkańcy zgłaszają swoje propozycje korekt rozkładu jazdy na zebraniach sołeckich. Można je także składać telefonicznie, pod

numerem 63 241 37 63. Linia 71 jest jedyną, w całości obsługującą tylko gminę Krzymów. Pozostałe autobusy miejskie, które częściowo wjeżdżają na teren gminy, czyli 54, 57 i 58 są liniami, które w większości obsługują miasto Konin i w tych przypadkach wprowadzanie zmian jest bardzo ograniczone. | mar.

INWESTYCJE, KTÓRE ZMIENIŁY GMINĘ:

PIERWSZE WYPOSAŻENIE OŚRODKA KULTURALNO-SPORTOWEGO W BRZEŹNIE

W 2011 roku, przy ulicy Głównej 70A w Brzeźnie powstał nowy budynek.

— Nazywaliśmy go wtedy ośrodkiem kulturalno-sportowym. Trzeba było jednak ten obiekt zagospodarować, ponieważ oprócz ładnie pomalowanych ścian, nie było w nim nic. Stąd musieliśmy podjąć jakieś działania, aby pozyskać środki na wyposażenie tego obiektu — wspomina Urszula Kucharska, Dyrektorka Zespołu Szkół w Brzeźnie, koordynatorka projektu Pierwsze Wyposażenie Ośrodka Kulturalno-Sportowego w Brzeźnie.

Lwią część pieniędzy udało się zdobyć z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z tego projektu zostały kupione meble i wyposażenie zaplecza kuchennego w nowoczesne urządzenia: kuchnie, lamy chłodnicze i zmywarki oraz część naczyń. Pozostała część naczyń, rolety i regaly zostały kupione za pieniądze pochodzące z funduszu

sołeckiego oraz cegiełek, sprzedawanych na festynach zorganizowanych wspólnymi siłami przez organizacje i instytucje działające w Brzeźnie: OSP Brzeźno, Koło Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji i szkoła podstawowa. — Pierwsze zakupy naczyń były związane z wizytą premiera Donalda Tuska w Brzeźnie. To właśnie u nas szef rządu spotkał się z przedstawicielami kół gospodyń i ochotniczych straży, działających w powiecie konińskim. Kupione wtedy naczynia były stylizowane na dawne, wiejskie, ponieważ spotkanie urządziliśmy w stylu wiejskiej chaty — dodaje Urszula Kucharska.

Docelowo udało się kupić pełną zastawę dla stu dwudziestu osób. Urządzenia i naczynia służą dziś nie tylko mieszkańcom Brzeźna, ale wszystkim, którzy korzystają dziś z tego obiektu.

Pierwsze wyposażenie Ośrodka kulturalno-sportowego w Brzeźnie

OKRES REALIZACJI: 2011 rok

CAŁKOWITY KOSZT PROJEKTU: 84 632,61

DOFINANSOWANIE: 51 605,00 (Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) Działanie 313, 322, 323 „Odnowa i rozwój wsi” objęte PROW na lata 2007-2013

SPROSTOWANIE

W styczniowym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzymów”, w tekście „Będzie reprezentował seniorów”, błędnie napisałem, że ponownie konstytuuje się Rada Seniorów Powiatu Konińskiego. Zmiana dotyczyła tylko przedstawicieli radnych powiatowych, a nie całego składu tego

organu. W związku z powyższym, w jego składzie nadal zasiada Zdzisława Pawlak, którą przepraszam za podanie błędnej informacji, jakoby jej praca w Radzie Seniorów dobiegła końca.

Paweł Markowski

Rada zainaugurowała działalność w styczniu 2013 roku, a jej kadencja trwa cztery lata. W szesnastoosobowym organie zasiada dwóch radnych powiatu konińskiego oraz czterech osób wskazanych przez samorządy gminne. Naszą gminę reprezentuje

Zdzisława Pawlak. Po wyborach samorządowych w szeregach rady znalazł się także — jako jeden z przedstawicieli Rady Powiatu — radny Tadeusz Jaroszewski z Krzymowa.

AGENCJA ZAMIAST GOŁĘBIA

Od szesnastego lutego mieszkańcy Brzeźna mogą ponownie korzystać z usług pocztowych.



Agencja została uruchomiona w połowie lutego i, jak przekonuje Wioleta Kotwas, można w niej załatwić większość usług pocztowych



Placówka mieści się w budynku restauracji „Biesiadna” i jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 14

Nowopowstała Agencja Poczтовая jest zlokalizowana przy ulicy Konińskiej 14, w budynku restauracji „Biesiadnej”. Do punktu pocztowego należy wejść bocznym wejściem, od strony „ogródka”.

BABCIE, DZIADKOWIE I WNUKI NA SZLAKU

Prawie czterdzieści osób zdecydowało się wziąć udział w tegorocznym Gminnym Marszu Pokoleń dla Babci i Dziadka. Wyprawa miała charakter rekreacyjno-edukacyjny.



Uczestnicy wyruszyli z placu Urzędu Gminy w Krzymowie

Piechurzy reprezentujący różne pokolenia spotkali się trzydziestego pierwszego stycznia o godzinie dziewiętej na parkingu przy Urzędzie Gminy w Krzymowie. Wśród nich byli też turyści z Gminy i Konina. Ponad ośmiokilometrową trasę przygotował Andrzej Tomicki z Krzymowa.

— Proponuję pójść szlakiem przedwojennych bunkrów, które są położone na terenie naszej gminy. Pójdziemy więc do Drażenias i Genowefy, a następnie udamy się do Paprotni zobaczyć powstałą wieżę widokową i stamtąd wrócimy do Krzymowa — mówił Andrzej Tomicki.

Pierwszy postój miał miejsce w Drażeniu. W tutejszym lesie Andrzej Tomicki pokazał turystom miejsce, w którym jeszcze przed wojną stała niemiecka szkoła, należąca do osadników niemieckich i niemieckich cmentarz. Kolejnym przystankiem był otoczony lasem schron tradycyjny, dwustronny. Należał on do umocnień przedmo-

ścia Koła. Budowa schronów i umocnień polowych w rejonie Koła rozpoczęła się w lipcu 1939 roku. Prace prowadziła Grupa Robocza „Kolo” - grupa fortyfikacyjna nr 31, kombinowana kompania z 68 i 70 pułku piechoty, jedna kompania z dyspozycji gen. Altera, a także 240 robotników. Drugi przystanek miał miejsce w Genowefie, przy drugim schronie, znajdującym się obecnie przy stacji paliw. Jest to schron do ognia czołowego i pochodzi z tego samego czasu, co schron w Drażeniu. Kolejny odcinek marszu zaprowadził turystów do wieży widokowej w Paprotni. W sąsiedztwie z nią budynku gospodarczym, czekała na zmarzniętych piechurów gorąca grochówka, kawa, herbata i ciasto. Wszystkim babciom i dziadkom słodkie upominki wręczył Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan. Tutaj również zostały rozstrzygnięte konkursy na najmłodszego i najstarszego uczestnika wyprawy. W pierwszej kategorii,



Trasa rajdu wiodła szlakiem bunkrów w Genowefie i Drażeniu, do Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni

upominki ufundowane przez Urząd Gminy w Krzymowie otrzymała dziewięcioletnia Martyna Listopad.

— Mimo mrozu było fajnie, szło mi się dobrze. Najbardziej zapamiętałam bunkry i opowieść o niemieckiej szkole — powiedziała laureatka nagrody dla najmłodszego uczestnika imprezy.

Najstarszym uczestnikiem okazał się Andrzej Tomicki.

— Jestem miło zaskoczony tym upominkiem. Dobrze, że władze gminy i organizatorzy to doceniają, bo dzięki temu zachęca się seniorów do udziału w tych marszach. Ja ze swej strony deklaruje, że póki zdrowie

Organizatorem Gminnego Marszu Pokoleń dla Babci i Dziadka było stowarzyszenie Platan z Brzeźna. Imprezę wsparli: Urząd Gminy w Krzymowie, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie, Piekarnia Julian Tomicki z Krzymowa, OSP Krzymów i Straż Gminna w Krzymowie.

— U nas można nadać przesyłki listowe, paczki, dokonać wpłat na rachunki bankowe, można nadać przekazy pieniężne. Prowadzimy też sprzedaż znaczków, kopert i opakowań oraz kartek okolicznościowych na każdą okazję. Wydajemy też przesyłki awizowane. Nie można jedynie odbierać przekazów pieniężnych. W tym celu trzeba udać się do Krzymowa — mówi Wioleta Kotwas, pracownica Agencji Poczтовой w Brzeźnie.

Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od ósmej do czternastej. Pomieszczenie jest przystosowane do obsługi osób niepełnosprawnych. | mar.

W SOŁECTWACH PRAWIE BEZ ZMIAN

Dwudziestego czwartego lutego zakończyły się wybory sołtysów i członków Rad Sołeckich na nową kadencję. W jednym przypadku przeprowadzona została wyborcza „dogrywka”.

Od ósmego lutego mieszkańcy dwudziestu jeden sołectw decydowali, kto będzie ich reprezentantem w jednostkach pomocniczych gminy Krzymów. W większości przypadków funkcje sołtysów pozostały w rękach osób, które sprawowały je dotychczas. Zaskoczeniem zakończyła się próba wyboru sołtysa Szczepidła. Tu w pierwszym terminie — dziewiętnastym lutego — doszło do remisu. Sześćdziesiąt sześć osób poparło kandydaturę Ewy Golon, tyle samo głosowało na Janusza Morawskiego. Sto trzydziesty trzeci głos, który przechyliłby szalę zwycięstwa na którąś ze stron, był nieważny. Dwudziestego czwartego lutego została więc przeprowadzona dogrywka. Tym razem w szkole podstawowej zgromadziło się dwustu jedenastu

uprawnionych do głosowania mieszkańców. W wyborach większe poparcie zyskał Janusz Morawski. Poniżej publikujemy aktualną listę sołtysów. | mar.

WYKAZ SOŁTYSÓW KADENCJI 2015-2019			
Lp	SOŁECTWO	MIEJSCOWOŚCI WCHODZĄCE W SKŁAD SOŁECTWA	SOŁTYS
1	ADAMÓW	Adamów Depaula	Mirosław Ignaczak
2	BOROWO	Borowo Gozdek	Genowefa Świderska
3	BRZEZIŃSKIE HOLEDNRY	Brzezińskie Hol.	Aurelia Jarońska
4	BRZEŻNO	Brzeżno	Barbara Janczak
5	DRAŻEŃ	Drażeń	Dorota Kapczak
6	DRAŻNO	Drażno Nowe Drażno Stare Drażno Drażno Holendry Rozтока	Ryszard Czajkowski
7	GENOWEFA	Genowefa	Bogumił Szymański
8	GŁODNO	Głodno Głodno Budy	Marianna Czaja
9	IGNACEW	Ignacew Bolesławów	Witkowski Kazimierz
10	KAŁEK	Kałek Kałek Kolonia	Anna Radzimska
11	KRZYMÓW	Krzymów Nowy Krzymów	Anna Tomicka
12	NOWE PAPROCKIE HOL.	Nowe Papr. Hol Nowa Papr. Kol	Grażyna Michalak
13	PAPORTNIA	Paprotnia	Anna Krych
14	PIERSK	Piersk Helenów Pierszy Helenów Drugi	Agnieszka Grochocińska
15	POTAŻNIKI	Potażniki	Wiesław Chrzanowski
16	ROŻEK	Rożek Krzymowski Rożek Brzeziński	Agnieszka Augustyniak
17	SMÓLNIK	Smólnik	Błażej Jesiolowski
18	STARE PAPROCKIE HOL.	Stare Paproc. Hol	Zbigniew Kupczyk
19	SZCZEPIDŁO	Szczepidło Ładorudz	Janusz Morawski
20	TERESINA	Teresina Hiszpania Szwajcaria Izabelin	Marek Olejnik
21	ZALESIE	Zalesie	Bogumiła Adamek

UZDRAWIANIE PRZYCHODNI

Od dłuższego czasu pacjenci przychodni w Krzymowie skarżą się na nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu. Rozmowy z kierownictwem placówki podjęli radni Sebastian Ławniczak i Leszek Staszak.

Problem ma przynajmniej kilkuletnią historię. Ostatnio został podniesiony przez mieszkańców na styczniowej Sesji Rady Gminy Krzymów. Istotą sprawy były trudności i ograniczenia w rejestracji pacjentów. Przed przychodnią już około piątej, szóstej rano ustawiały się kolejki chorych. Zmarznieli pacjenci byli wpuszczani do budynku o ósmej i wtedy zaczynała się ich rejestracja do lekarzy. Równolegle powinna działać rejestracja telefoniczna.

— Najczęściej jednak zdarzało się tak, że kiedy udało się dotrzeć do przychodni, nawet kilkanaście minut po ósmej, nie było już numerków. Problemem było też opuszczanie przez lekarzy przychodni w godzinach pracy — mówi anonimowo jeden z pacjentów przychodni w Krzymowie.

Tymczasem lekarz Alicja Piórkowska-Gąsior z NZOZ w Krzymowie uważa, że funkcjonowanie placówki przebiega prawidłowo.

— Wiem, że czasami są problemy z zarejestrowaniem pacjentów, ponieważ mamy ich więcej niż możliwości przyjąć, bo jest taki okres. Zapewniam jednak, że pracujemy, a pacjenci są przyjmowani. Jak ktoś jest trochę kłótlivy, to czasami nam też nerwy puszczają, ale pacjenci są załatwiani. Kolejki są tak, jak wszędzie, bo jest grypa. Ja zresztą rozmawiałam na ten temat z radnymi, panem wiceprzewodniczącym rady i panem Ławniczakiem — powiedziała Alicja Piórkowska-Gąsior z NZOZ w Krzymowie.

Radny Sebastian Ławniczak potwierdził, że takie spotkanie miało miejsce.

— Wcześniej jednak postanowiłem sprawdzić, jak funkcjonuje placówka. Byłem kilka razy w przychodni. Pierwszy raz w poniedziałek, szesnastego lutego, o godzinie ósmej. Zastałem tam gigantyczną kolejkę. Później, dla ciekawości, odwiedziłem przychodnię w Brzeźnie, ponieważ ludzie bardzo ją sobie chwalą. Tam nie ma żadnych kolejek, jest miła obsługa, pacjenci rejestrują się telefonicznie, przychodzą na określoną godzinę i niemal prosto z marszu wchodzi do pani doktor. Niestety, sytuacja w Krzymowie jest zupełnie inna. Opisałem ją na portalu społecznościowym. Kilka dni po tym wpisie mieszkańcy zaczęli mi sygnalizować, że w krzymowskiej przychodni poprawia się rejestracja telefoniczna, a lekarze zaczęli przyjmować dłużej — mówi Sebastian Ławniczak.

PIJĄ SOKI, KOCHAJĄ NATURE

Trwa siódma edycja akcji „Kubusiowi Przyjaciele Natury” – największego w Polsce programu edukacyjnego dla przedszkoli. Biorą w niej udział także przedszkolaki z naszej gminy.

Przyjaciele Natury”, to największy program edukacyjny skierowany do przedszkoli, którego celem jest popularyzacja tematyki ekologicznej wśród najmłodszych, wzrost świadomości dzieci w kwestii ochrony przyrody oraz kształtowanie pozytywnych nawyków żywieniowych przedszkolaków.

— My w ramach tej akcji organizujemy Dzień Drugiego Śniadania”, „Dzień Marchewki”, sami przygotowujemy soki. Prowadzimy też badania w terenie. W tym roku byliśmy w Wielkopolskim Parku Krajobrazowym, a przed nami jeszcze „Dzień Wiosny”, „ Dzień Ziemi” i „Dzień Ochrony Środowiska” — powiedziała Marta Jabłońska, nauczycielka w przedszkolu Wesoły Przedszkolak z Brzeźna.

Placówki, które zgłosiły swój udział do akcji, otrzymały bezpłatnie zestaw materiałów edukacyjnych. Na ich podstawie prowadzone są zajęcia, w czasie których nauczyciele przekazują dzieciom wiedzę na temat ochrony przyrody i ekologii. Materiały edukacyjne zostały przygotowane w taki sposób, aby poza poznawaniem tematyki ekologicznej dzieci mogły również rozwijać umiejętność kreatywnego myślenia, a także stawać się bardziej samodzielne. Przekazany przedszkolom zestaw materiałów edukacyjnych zawierał folder dla nauczyciela, płytę CD (ze specjalnie przygotowanymi piosenkami i rymowanekami), plakat i kolorowe książeczki dla dzieci.

Dzieci edukowane są także w zakresie prawidłowego odżywiania. Najmłodszy dowiadują się, dlaczego codzienne spożywanie pięciu porcji warzyw, owoców lub soku oraz drugiego śniadania jest tak ważne dla ich rozwoju. Po zrealizowaniu całości programu, placówki biorące udział w akcji otrzymują certyfikat potwierdzający tytuł „Kubusiowych Przyjaciół Natury”. Tytuł ten jest przyznawany na okres jednego roku. | mar.



W ramach akcji dzieci uczestniczą w wielu, ciekawych zajęciach

W ciągu siedmiu lat trwania programu „Kubusiowi Przyjaciele Natury” wzięło w nim udział aż dwa miliony dzieci, a nauczyciele przedszkoli przeprowadzili w jego ramach sto tysięcy zajęć. Akcja swoim zasięgiem obejmuje około 60% polskich przedszkoli. W tym roku bierze w niej udział pięćset przedszkoli z Wielkopolski, w tym przedszkola działające przy zespołach szkół w Brzeźnie i Krzymowie oraz przedszkole unijne Wesoły Przedszkolak z Brzeźna. Tegoroczna edycja akcji potrwa do końca czerwca.

NOWE ZADANIE: RATOWNICTWO LODOWE

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie niemal jednogłośnie otrzymał absolutorium za 2014 rok. Od głosu wstrzymali się prezes i wiceprezes jednostki.



W zebraniu uczestniczyli druhowie z jednostki w Krzymowie, a także przedstawiciele samorządu i zaproszeni goście

Do końca marca strażacy-ochotnicy muszą podsumować miniony rok na walnych zebraniach sprawozdawczych. Pierwszą jednostką, która to zrobiła w naszej gminie jest OSP w Krzymowie.

— W minionym roku udało się zrealizować wszystkie założone plany. Najważniejszą inwestycją była przebudowa szatni i jej podział na część damską i męską. Położyliśmy też płytki w garażu na podłogę i na ścianach. Udało się pomalować salę widowiskową remizy, a już w tym roku odnowiliśmy pokój zarządu. Na ten rok, najważniejszą inwestycją niezwiązaną z naszą działalnością bojową będzie remont kuchni — powiedział Dariusz Grochociński, Prezes OSP w Krzymowie.

Powracającym problemem jest nieplacenie przez wszystkich członków składek oraz brak zaangażowania części druhów w życie jednostki. Do tych osób zostały wysłane pisma z prośbami o uregulowanie składek i określenie formy pracy dla jednostki. Nie wszyscy odpowiedzieli na zawarte w pismach prośby. Dwóch członków wypisało się ze straży, jedna osoba postanowiła zostać członkiem wspierającym, pozostali nie zareagowali na pismo. Grozi im usunięcie z szeregów OSP w Krzymowie. Na temat formy powiadamiania wypowiedział się krytycznie Jan Czaja, uznając, że dla niektórych osób mogła być ona krzywdząca. Chodziło o sformułowanie, że dany druh nic nie robi dla jednostki. Jan Czaja wskazywał, że niektórzy swego czasu pracowali aktywnie dla straży, dzisiaj jednak czasami są zmuszeni do pracy za granicą i ich aktywność w OSP jest niemożliwa. Prezes Dariusz Grochociński przeprosił za sformułowanie, które mogło kogoś urazić. Stwierdził, że było to niezamierzone. Dodał też, że egzekwowanie obowiązków jest konieczne.

— Inaczej byłoby to nie w porządku wobec tych, którzy udzielają się na rzecz jednostki i regularnie placą składki — mówił prezes OSP w Krzymowie.

W ubiegłym roku krzymowscy strażacy wyjeżdżali piętnaście razy do akcji ratowniczo-gaśniczych. Było to zdjęcie uszkodzonego przez wiatr masztu antenowego z budynku, osiem pożarów, trzy miejscowe zagrożenia, dwa wypadki i jedna reanimacja poszkodowanej osoby. Jednostka wzbogaciła się o pięć węży W-52 i pięć węży FI 75, sześć ubrań specjalnych, dziesięć koszarowych, dwa do ratownictwa lodowego, dwie kamizelki ratownicze i sanie do ratownictwa lodowego.

— Nasza jednostka specjalizuje się w ratownictwie wodnym, stąd też musimy się szkolić i doposażać także pod kątem ratownictwa lodowego. W tym roku planujemy kontynuować zakup sprzętu potrzebnego do działań na lodzie. Chcemy także przy wsparciu gminy kupić nowoczesną motopompę, która będzie służyła wszystkim jednostkom w gminie. Sprzęt taki jest potrzebny na zawody sportowo-pożarnicze, ale może być też używany przy gaszeniu pożarów — powiedział Stanisław Gwoździkiewicz, Naczelnik OSP w Krzymowie.

Na własną prośbę, w poczet członków honorowych został przeniesiony druh Andrzej Tomicki. Za długoletnią, aktywną działalność dla jednostki, został uhonorowany



Zebranie w Krzymowie zainaugurowało cykl podobnych spotkań we wszystkich, gminnych jednostkach

upominkiem - makietą wozu strażackiego.

Andrzej Tomicki jest członkiem OSP w Krzymowie od 1959 roku. W tym czasie przeszedł służbę na wszystkich szczeblach hierarchii, był też wieloletnim prezesem tej jednostki. Wielokrotnie nagradzany i odznaczany za działalność w straży.

— Jedno z odznaczeń, które najbardziej sobie cenię, to jest Złoty Krzyż Zasługi od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wręczony mi przez Prezesa Waldemara Pawlaka — wspomina Andrzej Tomicki.

Mimo przejścia do grupy członków honorowych, Andrzej Tomicki nie zamierza rezygnować dla pracy dla jednostki.

— Dopóki zdrowie mi pozwoli, to na pewno będę aktywny. Wystarczy, że zawyjsyrena, a ja już jestem w strażnicy. Pomimo tego, że ze względu na wiek mam zakaz wyjazdów, to i tak jeszcze czasami ze strażakami jadę — mówi Andrzej Tomicki.

Zebranie sprawozdawcze zakończyła prezentacja multimedialna na temat ubiegłorocznej działalności jednostki OSP w Krzymowie. | mar.

POUCZALI I SPAWALI

Na początku lutego Straż Gminna i Zakład Usług Wodnych prowadziły w Brzeźnie kontrole nieruchomości niepodłączonych do sieci kanalizacji sanitarnej.

Termin przyłączania się do sieci minął w lecie ubiegłego roku. Niestety, nie wszyscy mieszkańcy skanalizowanych terenów gminy tego dokonali. Przeprowadzona w tym miesiącu akcja, miała charakter informacyjno-prewencyjny.

— Informujemy, że ostateczny termin przyłączenia się do kanalizacji mija w kwietniu tego roku. Taki obowiązek wynika z konieczności rozliczenia przez gminę tej inwestycji — powiedział Marcin Michlicki, Komendant Straży Gminnej

w Krzymowie.

Równoległe z akcją informacyjną, pracownicy Zakładu Usług Wodnych dokonywali zabezpieczenia przykanalików, poprzez zaspawanie zakrywających je deklei.

— Robimy to po to, by nie doszło do nieuprawnionego korzystania z przykanalików, czyli, by mieszkańcy nie mogli przepompowywać nieczystości z szamba do sieci kanalizacyjnej. Co prawda nie możemy potwierdzić istnienia takich procederów, ale wolimy zabezpieczyć się na przyszłość.

Oczywiście, w momencie przyłączenia się do sieci, na posesjach zostanie przywrócony pełen dostęp do przykanalików — dodaje Marcin Michlicki.

Jeśli kanalizacyjni maruderzy nie przyłączą się do końca kwietnia, muszą liczyć się z sankcjami. Wójt gminy może wydać decyzję administracyjną o przymusowym przyłączeniu, a Straż Gminna na właścicieli takich nieruchomości może nałożyć mandat karny.

— Osobiście mam jednak wiarę, że po

tych kontrolach ludzie wykonają sumienie to, na co się dobrowolnie zgodzili. Poza tym, zostanie osiągnięty efekt ekologiczny, czyli ścieki będą trafiały tam, gdzie trzeba i ta sprawa zostanie w Brzeźnie zamknięta — mówi Marcin Michlicki.

Warto przypomnieć, że zwolnieni z przyłączania się do kanalizacji sanitarnej mogą być te gospodarstwa, na terenie których funkcjonują sprawne, atestowane, przydomowe oczyszczalnie ścieków. | mar.

BAŚNIE ODCZYTANE NA NOWO

W wypełnionej po brzegi sali widowiskowej krzymowskiej strażnicy odbyła się tegoroczna choinka Zespołu Szkół w Krzymowie.

W tym roku, z inicjatywy Rady Rodziców, zostały zorganizowane wspólne występy dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Dzięki temu, w remizie mogli się spotkać przedstawiciele wszystkich pokoleń.

— Zabawa choinkowa w naszych szkołach jest tradycją, kultywowaną od lat. Zawsze przygotowana jest przy udziale młodzieży szkolnej, ale i dużym wsparciu Rady Rodziców. W tym roku nauczyciele zorganizowali dość długie występy, ponieważ chcieliśmy, żeby zaprezentowali się uczniowie wszystkich etapów edukacyjnych — powiedziała Mirosława Wyrwińska,

Dyrektorka Zespołu Szkół w Krzymowie.

Już przed występami, remiza była wypełniona po brzegi uczniami, ich rodzicami oraz nie związanymi ze szkołą mieszkańcami, dla których choinka jest ważnym wydarzeniem artystycznym w Krzymowie.

Występy rozpoczęli uczniowie szkoły podstawowej, prezentując swoje umiejętności taneczne, wokalne i aktorskie, bowiem jednym z elementów ich programu była inscenizacja o smoku, który postanowił zrezygnować z dotychczasowej diety, opartej głównie na niewiastach. Po prostu, w pewnym momencie kobiety mu się przejadły i smok przeszedł na warzywa. Można



fol. W. Brzeziński (4x)



się domyślać, że gdyby wiedział, iż „najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny”, nie zmieniłby raczej nawyków żywieniowych.

Gimnazjaliści wzięli natomiast na aktorów warsztat baśń o „Kopciuszku”. Historia dziewczynki, spędzającej czas głównie przy garach w kuchni, została uwspółcześniona, zatem zmywak został zastąpiony zmywarką (ułatwienie dla dziewczęcia), a dawne bale zostały zastąpione dyskotekami. Jednak książkę z fetyszystycznymi skłonnościami do małych, kobiecych stóp, nie został wyrzucony ze scenariusza, choć musiał przeżyć rozczarowanie, gdyż zamiast subtelnego pantofołka, musiał przymierzać dziewczętom

sporej wielkości kozaka. Komiczny efekt dało też odgrywanie roli macochy przez chłopaka.

— Naszym celem nie było przekazywanie jakiegoś ważnego przesłania. Chcieliśmy tylko rozbawić publiczność — powiedziała Kamila Brzęcka i Iwona Józwiak, nauczycielki w ZS w Krzymowie.

I ten cel z pewnością został osiągnięty. Po części artystycznej rozpoczęła się zabawa szkolna, na którą wpadł Mikołaj z prezentami, a o dwudziestą, na dyskotecę płąsali już starsi, po wcześniejszym wykupieniu wejściówki w cenie dziesięciu polskich złotych. | mar.



NA STATKU DALEKO OD MORZA

Czy można wyruszyć w rejs po morzach i oceanach, gdy w okolicy nie ma większego zbiornika wodnego? Okazuje się, że tak. Dokonali tego harcerze podczas zimowego biwaku z okazji Dnia Myśli Braterskiej. W zgrupowaniu brały udział drużyny z gminy Krzymów.

Biwak, tradycyjnie odbywa się w lutym.

— Dzień Myśli Braterskiej to jest święto harcerzy na całym świecie i jest obchodzony dwudziestego drugiego lutego w rocznicę urodzin założyciela skautingu Roberta Baden-Powella. W tym roku kalendarz ferii tak się ułożył, że wybraliśmy termin wcześniejszy - powiedział hm. Michał Kalużny — Komendant Hufca ZHP w Koninie.

Biwak został rozbity w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Żychlinie. Uczestniczyły w nim dwadzieścia dwie drużyny z powiatów konińskiego, słupeckiego i miasta Konina. W tym gronie znalazły się 25 Drużyna Harcerska Włóczykije z Krzymowa i 22 Drużyna Harcerska Sad z Brzeźna. Od dziewięciu lat punktem

kulminacyjnym biwaku jest festiwal piosenki harcerskiej Wrzask. Tegoroczna edycja przeglądu odbywała się pod hasłem „Pod żaglami”. — Zaśpiewaliśmy szantę John Kanaka. Wybraliśmy ją, ponieważ jest dość prosta, dzięki czemu publiczność pomagała nam śpiewać refren. Byliśmy na biwaku przede wszystkim po to, by się bawić. W występ była zaangażowana cała część drużyny, która nie została zdysciolkowana przez grype — powiedziała Kamila Oblizajek, Drużynowa 25 Drużyny Harcerskiej Włóczykije z Krzymowa.

Jedyną nagrodę na festiwalu przyznaje publiczność. W tym roku zdobyła ją 44. Gromada Zuchowa Błękitna Bajkolandia z Żychlina. | mar.



fol. W. Brzeziński

Harcerze z Krzymowa bardzo chętnie biorą udział w tego typu imprezach

OBUDZIŁ KRÓLEWNĘ CAŁUSEM

Piosenka i taniec zdominowały zabawę choinkową w Zespole Szkół w Brzeźnie. Wiodącym tematem była miłość, ponieważ w tym roku zabawa odbyła się w Walentynki.

Program artystyczny choinki przygotowali uczniowie szkoły podstawowej i liczna grupa przedszkolaków. Wsparli ich gimnazjaliści, którzy poprowadzili imprezę. W przerwach między tańcami i piosenkami pojawiali się krótkie skecze, oczywiście związane z miłością. Chwilami prowadzenie miało interaktywny charakter. Konferansjerzy prowadzili konkurs, w którym publiczność miała się wykazać

umiejętnością wyartykułowania miłosnych wyznań w językach powszechnie znanych, choć obcych oraz znajomością drugich połów bajkowych postaci, na przykład żony Shreka czy przyjaciela, lub bardziej nowocześnie, partnera pszczołki Mai. Jednak mówionego słowa nie było wiele. To wina akustyki sali gimnastycznej, w której odbywała się zabawa.

— Po prostu jest ona tak zła, że trudno zo-



fol. W. Brzeziński (4x)



zumieć wypowiadane słowa — tłumaczy Julita Pawlik, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w ZS w Brzeźnie, odpowiedzialna za program tegorocznej zabawy choinkowej.

W artystycznych prezentacjach dominowała miłość platoniczna. Bodajże jedynym wyjątkiem od tej reguły była inscenizacja o Śpiącej Królewnie, przygotowana przez przedszkole unijne Wesoły Przedszkolak. Tutaj, dzielny książkę, chcąc wybudzić dziewcz-

czę pogrążone w długotrwałej drzemce, rzucił się na nie z soczystym pocałunkiem. Publiczność była wniebowzięta.

Po występach rozpoczęła się dyskoteka. Na tarasie widokowym można było posilić się ciastem, wypić kawę lub herbatę w specjalnej walentynkowej kawiarence, zorganizowanej przez Radę Rodziców ZS w Brzeźnie. | mar.

PODWÓJNE ŻYCIE BABCI

W krainie baśni modyfikowanych toczyła się tegoroczna zabawa choinkowa uczniów Szkoły Podstawowej w Paprotni.

Jak wiadomo, w krainie bajek wszystko się może zdarzyć, dlatego nikogo chyba nie zdziwiło, że baśnie znane rodzicom i dziadkom z dzieciństwa, w wykonaniu najmłodszego pokolenia miały nieco inny przebieg. Uczniowie przedstawili historię Kopciuszka i Czerwonego Kapturka w wersjach różniących się od klasyków. Jednak Kopciuszek, choć miał do dyspozycji nowoczesne urządzenia gospodarstwa domowego, tak jak dawniej gnębiony był przez złą macochę. Na szczęście w odpowiednim momencie pojawiła się wróżka, która wyprawiła dziewczę do królewskiej dyskoteki, aby miała trochę wytchnienia od trudnej codzienności. Na wspomnianej dyskotecie księżę organizował casting na żonę i Kopciuszek od razu wpadł w oko następcy tronu. Wiadomo jednak, że porządne dziewczynki nie szlajają się po nocach, więc Kopciuszek

opuścił zabawę o północy. A czynił to w takim pośpiechu, że zgubił połowę swojego obuwicznego dobytku. Królewicz po przeprowadzeniu skutecznego dochodzenia, mającego wykryć właścicieli zgubionego na dyskotecie obuwia, dotarł do Kopciuszka i oświadczył się dziewczynie, pokazując w ten sposób, że liczą się dla niego skromność i pracowitość. Chociaż, z drugiej strony, nigdy do końca nie wiadomo, czy nie poprosił dziewczyny o rękę tylko po to, by nie kupować zmywarki do naczyń...

Natomiast Czerwony Kapturek był istotką wrażliwą, żyjącą w złudnym przekonaniu, że jej mieszkająca w lesie babcia jest wątłego zdrowia, więc trzeba o nią dbać, by renta nie przepadła. Na comiesięczne wpływy do budżetu babci miał chrapkę także wilk... Tymczasem starsza pani miała skłonność do rżnięcia i hulastycznego trybu życia, mogła się też pochwalić dość liczną grupą znajo-

mych z klubu seniora. Gdy po hucznej imprezie wilczysko chciało przemocą pozbyć się babci i jej koleżanek, ta zaalarmowała policję i leśny chuligan trafił do więzienia. Babcia jednak stwierdziła, że imprezowanie coraz bardziej nadwyręża jej zdrowie, dlatego postanowiła ograniczyć złe nawyki i prowadzić bardziej higieniczny tryb życia.

— *Nasze dzieci mają teraz inne wymagania i chociaż lubią tradycyjne bajki, to w swych klasycznych wersjach trochę je nudzą. Dlatego trzeba było scenariusze nieco przeredagować, żeby stały się dla nich ciekawsze* — powiedziały Ewa Juszkiewicz i Katarzyna Brzezińska, odpowiedzialne za część artystyczną choinki nauczycielki w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Główne zadania aktorskie spadły na starszych uczniów i, trzeba przyznać, poradzi-
li sobie z nimi świetnie. Młodszy tworzyli

przede wszystkim kolorowe widowiska taneczne, wplatane w bajkową narrację. Przygotowania do występu trwały półtora miesiąca. Zaangażowani byli w nie nauczyciele, pracownicy obsługi oraz rodzice. Było to konieczne, ponieważ w występie byli zaangażowani niemal wszyscy uczniowie szkoły.

— *My tylko koordynowałyśmy te działania* — dodają Ewa Juszkiewicz i Katarzyna Brzezińska.

Na przedstawienie przyszli nie tylko rodzice uczniów szkoły. Przybywały całe rodziny, wypełniając szkolną salę gimnastyczną po brzegi. Po występach dzieci odwiedził Mikołaj i obdarował je prezentami. Później rozpoczęła się dyskoteka.

Zabawa choinkowa w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni została zorganizowana szóstego lutego. | mar.



BAL DLA SZKOŁY

Rada Rodziców przy Niepublicznej Szkole podstawowej w Głodnie zorganizowała bal karnawałowy. Zyski z zabawy zostaną przeznaczone na cele edukacyjne.

Bal odbył się w dniu zakochanych, w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Na pomysły Rady Rodziców odpowiedziało sto sześć osób.

— *Wśród nich były osoby z Poznania, Gorzowa Wielkopolskiego i województwa łódzkiego* — powiedziała Arleta

Mitulska z Rady Rodziców przy NSP w Głodnie.

Bal przygotowywali w ramach wolontariatu rodzice i nauczyciele. Pozwoliło to ograniczyć koszty związane z organizacją imprezy. W związku z tym, że zabawa wypadła na czternasty lutego,

pojawili się na niej również walentynkowe akcenty.

— *Panowie mogli kupić swoim żonom, partnerkom okolicznościowe róże. I muszę powiedzieć, że chętnie korzysta-
li z tej możliwości. Kobiety były bardzo zadowolone* — dodaje Arleta Mitulska.

Bal przyniósł zysk w wysokości około czterech tysięcy złotych. Zarobione pieniądze zostaną przeznaczone na szkolne wycieczki i nagrody dla różniących się uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie. | mar.

PRZYJECHAŁ Z DALEKA, ŻEBY OKLASKIWAĆ WNUCZKĘ

Przedstawienie zatytułowane „Zimowa przygoda Czerwonego Kapturka” przygotowały dla babć i dziadków dzieci z przedszkola unijnego „Wesoły przedszkolak”

Dzieci zaprosiły swoich dziadków na uroczystość trzydziestego stycznia. Opowiedziana przez nie historia różniła się od klasycznej wersji „Czerwonego Kapturka”. W wersji maluchów, dziewczynka przyjaźni się z wilczycą, która wyrusza na poszukiwanie wilka, mającego znaleźć w lesie kwiatki dla babci i dziadka. Kapturek oczywiście wyrusza razem z nią. W tej ekspedycji pomagają im dzielnicy Gajowy — dziadek Czerwonego Kapturka oraz skrzaty i leśne zwierzęta. Historia kończy się happy endem i ze sceny padło chyba najważniejsze zdanie występu:

— *I to jest najmiłsza chwila, kiedy razem jest rodzina.*

W tej rodzinnej atmosferze, dzieci wręczyły dziadkom wykonane przez siebie prezenty oraz czule ich wyściskały. Dziadkowie udowodnili, jak bardzo kochają swoich wnuków, licznie przybijając na przedstawienie. Jeden z nich przyjechał do wnuczki specjalnie z Zielonej Góry. | mar.



ZIMOWE WAKACJE

Kilkadzieścioro dzieci spędziło ferie na zimowiskach organizowanych w Krzymowie, Brzeźnie i Murzasichlu.

PASTA DLA SŁONIA

W pierwszym tygodniu ferii w Zespole Szkół w Brzeźnie spotykali się uczestnicy zimowiska organizowanego przez Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie we współpracy ze szkołą językową Leader School i Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii Krzymowie. W zajęciach brało udział trzydzieścioro dzieci podzielonych ze względu na wiek na dwie grupy. Program dla młodszej i starszej grupy był taki sam, różnił się tylko stopniem trudności w przypadku zajęć z języków obcych.

— *W tym roku po raz pierwszy przeprowadziliśmy warsztaty naukowe i pomysł ten świetnie się sprawdził. Dzieciom bardzo podobały się eksperymenty i chętnie brały w nich udział. Podobały się także zajęcia językowe i — już tradycyjnie — wyjazd do Fabryki Wrażeń w Koninie* — powiedziała Alina Błaszczyk, dyrektorka szkoły językowej Leader School.

W programie ferii znalazły się także bal karnawałowy oraz liczne konkursy. Zajęcia trwały od godziny dziewiątej do piętnastej. Uczestniczące w nich dzieci miały zapew-

niony posiłek w postaci zupy, pieczywa i deseru.

— *Mnie najbardziej podobały się eksperymenty naukowe, których było ich dużo. Między innymi zrobiliśmy pastę dla słonia. Potrzebny był do tego płyn do naczyń, coś takiego białego, tlenek węgla i kiedy się te składniki połączyły, to powstała wielka piana. Nauczyłam się też kilku słów w obcych językach. Na przykład kot po francusku, to „chat” — powiedziała Estera Kasprzak, uczennica drugiej klasy Zespołu Szkół w Brzeźnie.*

FILMY RYSUNKI I POGOŃ ZA OWIECZKĄ

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, podobnie jak w poprzednich latach, zorganizował dwie tury zajęć. W pierwszym tygodniu ferii w Krzymowie, w drugim w Brzeźnie. Na program złożyły się poranki filmowe, zajęcia plastyczne i... dzień z grami planszowymi. Tym dniem był piątek, a w rolę instruktora wcielił się Tadeusz Jaroszewski, radny powiatu konińskiego.

— *Z pracą z młodzieżą miałem już doświadczenie jako naczelnik Ochotniczej*

Straży Pożarnej. Jednymi z moich wychowanków są Julian Tomicki i Darek Grochockiński. W przypadku gier planszowych mam trenerów w postaci wnuczki i wnuka — powiedział Tadeusz Jaroszewski.

Radny postanowił nauczyć dzieci gry w wilki i owcę. Gra jest spokrewniona z warcabami, rozgrywana jest na takiej samej planszy. Zabawa polega na ściganiu przez cztery wilki jednej owieczki. Co prawda wilki przeważają licznie, jednak w porównaniu z owieczką mają ograniczoną możliwość ruchu.

— *Wilki mogą poruszać się tylko do przodu. Owieczka natomiast ma możliwość ruchu w każdym kierunku. Wilki wygrywają, jeśli zablokują owcę możliwość poruszania się po planszy. Owieczka wygrywa, jeśli wymknie się obławie i przejdzie na drugą stronę planszy* — tłumaczy Tadeusz Jaroszewski.

Zaproponowana przez radnego graczy była dużym zainteresowaniem dzieci. W sumie, w zajęciach organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury wzięło udział około czterdzieścioro uczestników.

W GÓRACH

Dwadzieścioro dwoje uczniów Zespołu Szkół w Brzeźnie wyjechało w pierwszym tygodniu ferii na zimowy wypoczynek połączony z nauką jazdy na nartach. Zimowisko odbywało się w Murzasichlu.

— *W górach były dobre warunki, wszyscy nasi podopieczni nauczyli się jeździć na nartach* — zapewnia Zbigniew Biernacki, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Brzeźnie, jeden z opiekunów na obozie w Murzasichlu.

Poza nauką zsusowania, na uczestników czekały także inne przyjemności. Należały do nich wizyta w Aqua Parku w Zakopanem czy górską wyprawę z przewodnikiem szlakiem Zakopane-Kuźnice-Kalatówki. Wielką frajdą był kulig z pochodniami z Murzasichla na polanę pod Małym Cichem. Po powrocie do bazy na uczestników czekał grill z pieczonymi kiełbaskami.

Wyjazd zorganizowało i współfinansowało Towarzystwo Inicjatyw Obywatelskich z Konina. Kierownikiem wyprawy była Anna Lewandowska, opiekunami Barbara Kotarska, Zbigniew Biernacki i Paweł Kościński. | mar.

SMAKOWITY DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA

W dniu dziewiątym lutego obchodzony jest Międzynarodowym Dzień Pizzy. Do obchodów przyłączyły się dzieci z przedszkola „Wesoły Przedszkolak” z Brzeźna.

Tego dnia, maluchy przyniosły ulubione dodatki, które umieściły na wcześniej przygotowanym cieście. Po upieczeniu, zjadły ze smakiem wcześniej przygotowany przez siebie kawałek pizzy. Na podsumowanie zajęć dzieci przygotowały wspólnie wielką papierową pizzę, którą umieściły w przedszkolnym korytarzu. | mar.



Dzieci ze smakiem pałaszowały przygotowane przez siebie pizze

WÓJT I RADNY W TOWARZYSTWIE DAMEK

Wójt Tadeusz Jankowski i radny powiatu Tadeusz Jaroszewski rozegrali mecze z mistrzami warcabów ze szkół w Smólniku i Borowie. Spotkanie było dla młodych warcabistów formą treningu przed czekającymi ich mistrzostwami powiatu w tej dyscyplinie.

Ten ciekawy pomysł na trening wymyślili Agnieszka Pieszak, Prezes Stowarzyszenia Uśmiechnięta Szkoła i Tadeusz Jaroszewski, który zaprosił do rywalizacji wójta Tadeusza Jankowskiego. Turniej został rozegrany w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Borowie. Wzięło w nim udział sześćmoro mistrzów warcabów ze szkół w Smólniku i Borowie, którzy zakwalifikowali się do mistrzostw powiatu w warcabach oraz Tadeusz Jankowski i Tadeusz Jaroszewski. Mecze były rozgrywane w systemie każdy z każdym po pięć minut. Pierwsze miejsce zajęli Monika Połatyńska i Tadeusz Jaroszewski, na drugim znalazł się Tadeusz Jankow-

ski. Trzecie miejsce przypadło Filipowi Kośniowskiemu. Dla Tadeusza Jaroszewskiego pobyt w szkole w Borowie miał wartość sentymentalną.

— *Ja chodziłem do tej szkoły, w tej sali się uczyłem i grałem w warcaby* — wspomina radny powiatu.

Tadeusz Jaroszewski nie ukrywa, że przygotował się do turnieju, grając z wnuczkami. Tymczasem Tadeusz Jankowski zasiadł do meczów z marszu.

— *Nie grałem w tak zwaną „damkę” na pewno ponad czterdzieści lat. Na szczęście coś jeszcze pamiętam* — mówił Wójt Gminy Krzymów.

Monice Połatyńskiej najtrudniej gra-

ło się z Tadeuszem Jaroszewskim, jednocześnie zapewniała, że wobec żadnego z VIP-ów nie stosowała taryfy ulgowej.

Mecz gości specjalnych zakończył się remisem.

— *Na początku trochę się zagapiłem i mój rywal zyskał przewagę. Szybko musiałem przyjąć taktikę obronną i grać na remis, co na szczęście się udało* — powiedział Tadeusz Jankowski.

W szkołach w Borowie i Smólniku w warcaby gra się od wielu lat. Dzieci zajmują wysokie miejsca w rozgrywkach gminnych i najczęściej reprezentują naszą gminę na szczeblach powiatowych.

— *Jest to dla nas wielka tradycja*

i chcemy ją podtrzymywać, ponieważ dzięki tej grze dzieci rozwijają umiejętności logicznego myślenia — powiedziała Aldona Rosiak, Dyrektorka NSP w Smólniku.

Na duży potencjał swoich rywali wskazywali także Tadeusz Jankowski i Tadeusz Jaroszewski.

— *Widać, że podchodzą do tego z wielką pasją. Jeśli w taki sposób jak do warcabów będą podchodzić także do nauki, to mają szansę na bardzo dobre wyniki* — mówili goście specjalni turnieju.

Na zakończenie spotkania, panowie Tadeuszowie przekazali dzieciom słodkie upominki. | mar.



Turniej odbył się w szkole podstawowej w Borowie

HALA POTRZEBNA OD ZARAZ

Gmina Krzymów zajęła piąte miejsce w XVII Zimowej Powiatowej Spartakiadzie Mieszkańców Wsi. Do rywalizacji stanęły reprezentacje dziesięciu gmin.



Reprezentacja gminy Krzymów zajęła piąte miejsce



Jedną z konkurencji było przeciąganie liny



Był to już drugi występ naszej drużyny na zimowej Spartakiadzie

Spartakiada była podzielona na część sportową i rekreacyjną. Siódmego i ósmego lutego, w hali sportowej Ośrodka Sportu

i Rekreacji w Kleczewie spotkali się amatorzy gier zespołowych: piłki siatkowej kobiet i mężczyzn oraz halowej piłki nożnej męz-

czyzn. Siatkarki z gminy Krzymów zajęły piąte, a siatkarze szóste miejsce. Gorzej było w piłce nożnej. Piłkarze uplasowali się na jednym z ostatnich miejsc.

— *Naszym głównym problemem jest brak pełnowymiarowej sali sportowej. Zawodnicy z gmin, które takie obiekty posiadają, lepiej sobie radzili w halowej przestrzeni* — powiedział Leszek Staszak, Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów, który koordynował tworzenie reprezentacji gminy Krzymów na zimową spartakiadę powiatu.

Piętnastego lutego, w hali sportowo-dydaktycznej Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie zostały rozegrane konkurencje rekreacyjne. Składały się na nie podnoszenie siedemnastoipółkilogramowego ciężarka, rzut łotką do tarczy, przeciąganie liny, konkurs wiedzy o Ludowych Zespołach Sportowych, wielobój rekreacyjny i rzuty karne. W tej części pokazaliśmy się ze znacznie lepszej strony.

— *Złoty medal w rzucie łotką zdobyła Olga Szmajdka, srebro w podnoszeniu ciężarka w swojej kategorii wywalczył Tomasz Opszański i brązowy medal w rzutach karnych zdobył Michał Olaszewski* — dodaje Leszek Staszak.

W klasyfikacji końcowej zajęliśmy piąte miejsce. Najlepszą gminą spartakiady okazał się Kazimierz Biskupi. Drugie miejsce zajęła gmina Kleczew, a trzecie Rychwał. Do półfinałów zakwalifikowały się gmina Golina w kategorii halowej piłki nożnej, Wilczyn w kategorii piłki siatkowej mężczyzn i Rzgów w siatkówce kobiet. W przypadku konkurencji rekreacyjnych, reprezentację tworzyć będą najlepsi zawodnicy z gmin biorących udział w tej kategorii rozgrywek.

Pierwszego marca w Budziszewie Kościelnym i Kleczewie odbędą się półfinały w grach zespołowych. Wojewódzki finał spartakiady zostanie rozegrany ósmego marca w Wągrowcu. | mar.

ORLIKI LECĄ CORAZ WYŻEJ

Coraz lepiej radzi sobie drużyna Orlik Żak, działająca przy Ludowo-Młodzieżowym Klubie Sportowym „Czarni Brzeźno”.

Młodzi piłkarze z Brzeźna grają w lidze drugi sezon. Drużyna powstała trzy lata temu, jednak pierwszy rok jej istnienia był typowo treningowy.

— *Przy tak młodym wieku, wejście do rozgrywek ligowych bez przygotowania wiązałoby się z tym, że wyniki nie byłyby najlepsze, dlatego postanowiłem pierwszy rok przeznaczyć tylko na treningi* — powiedział Artur Młodziniak, trener drużyny Orlik Żak.

Pierwsze rozgrywki w lidze pokazały, że młodym piłkarzom potrzebne jest jeszcze ligowe „ogranie”.

— *Świadczy o tym bilans bramek. W całym sezonie zdobyliśmy ich dziewiętnaście, a straciliśmy sześćdziesiąt* — mówi Artur

Młodziniak.

Po rundzie jesiennej trwającego sezonu, wyniki są już o wiele lepsze. Trzeba dodać, że nasi Żacy mają w lidze trudnych i doświadczonych przeciwników: Górnika Konin, Tulisję Tuliszków, Wartę Helenów Kramsk i Kasztelanę Brudzew. Po jesiennej kolejce Orliki z Brzeźna są w tabeli na czwartym miejscu z dwudziestoma czterema punktami i bilansem dziewiętnastu bramek zdobytych do dwudziestu jeden straconych.

— *Różnica między nami, a klubami na wyższych poziomach w tabeli nie jest zbyt duża. Wystarczyłoby wygrać jeden turniej, by znaleźć się na drugim miejscu* — dodaje Artur Młodziniak.

W rundzie wiosennej czeka Żaków z Brzeźna jeszcze dwadzieścia pięć meczów ligowych, zatem szansa na wyższe miejsce w tabeli jest realna.

Warto przypomnieć, że rozgrywki ligowe odbywają się w formie turniejów, na których spotykają się wszystkie drużyny z grupy i grają w systemie każdy z każdym.

Na boisku gra sześciu zawodników; pięciu w polu plus bramkarz. Mecz trwa piętnaście minut. Spotkania organizowane są co tydzień, za każdym razem gospodarzem jest inny klub. System punktacji jest taki sam, jak u seniorów. Runda wiosenna rozpocznie się na początku maja. Gospodarzem pierwszego turnieju będzie Brzeźno. | mar.

Drużynę Orlik Żak przy LMKS Czarni Brzeźno tworzą: Rafał Kotarski, Michał Szymczak, Albert Górniak, Tomasz Olejniczak, Rafał i Bartosz Palutka, Jakub Szkudelski, Sergiusz i Mikołaj Rosiak, Filip Hajdasz, Maciej Woś i Hubert Olejniczak. Trzydziestego pierwszego stycznia, drużyna wzięła udział w konińskim turnieju piłki halowej chłopców do dziesięciu lat, zajmując w swojej grupie trzecie miejsce.



w niedzielę
26 kwietnia
wyjeżdżamy do
Teatru Muzycznego
w ŁODZI

Gminny
Ośrodek Kultury
w Brzeźnie
zaprasza

**AUTOBUS
TEATRALNY**

operetka
Johanna Straussa
ZEMSTA NIETOPERZA



Początek spektaklu - godz. 18:30
Cena wyjazdu: 70 zł
(w cenie przejazd, bilet, ubezpieczenie NW)

Liczba miejsc ograniczona.
Zgłoszenia do 20 marca
pod numerem tel. (63) 220 47 93
od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 18:00
Osoby niepełnoletnie wyjeżdżają pod opieką osoby dorosłej

Więcej informacji na:
www.krzymow.pl | www.gokbrzeznno.pl

Godziny odjazdu:
Krzymów - remiza OSP godz. 15:30
Brzeźno - plac przy GOK godz. 15:45

**GOK
BRZEŹNO**

**TEATR
MUZYCZNY
ŁÓDŹ**

**GOK
BRZEŹNO**

Wójt Gminy Krzymów
oraz Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie
zapraszają na

GMINNY DZIEŃ KOBIET

GOŚĆ SPECJALNY:

**KATARZYNA
Figura**

Muzyczna gwiazda wieczoru: **ROYAL BAND**

Niedziela, 8 marca 2015
godz. 18:00, sala widowiskowa
Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

Wstęp wolny

**OTWARCIE WIEŻY WIDOKOWEJ
W PAPROTNI**

INAUGURACJA SEZONU TURYSTYCZNEGO
dla rowerzystów, nordic walking, motocyklistów...

**Sobota
21 marca 2015**



godz. 10:00
Start rowerzystów z Placu Wolności w Koninie
(organizator: CIKLO, przyjazd do Brzeźna - ok. 11:00)

godz. 13:00
Otwarcie Wieży Widokowej w Paprotni
(po uroczystości: ognisko, konkurs na najpiękniejszą Marzannę,
wybory Miss i Mistera Wiosny 2015, konkursy dla uczestników...)

UWAGA! Jest możliwość dojazdu do Paprotni specjalną linią MZK.
Godziny odjazdów:
10:22 Brzeźno, ul. Główna - koło Zespołu Szkół,
10:25 Brzeźno, GOK
10:35 Potażniki, Ignacew - stamtąd marsz nordic walking
do Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni
POWRÓT TĄ SAMĄ TRASĄ. WYJAZD Z PAPROTNi - 14:45

Szczegółowe informacje: www.stowarzyszenie-platan.org.pl, tel. 503-322-705 (Leszek Staszak).

Internetowe Radio Gminy Krzymów

Ale! RADiO

słuchaj na

www.krzymow.pl**MÓWIMY O TOBIE
GRAMY DLA CIEBIE!**

DYŻURY RADNYCH

Leszek Staszak
- trzecia środa miesiąca,
w godz. 18:00-19:00
Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie

Sebastian Ławniczak
- druga sobota miesiąca,
w godz. 17:00-18:00
Remiza OSP w Paprotni